Moja historia z samochodem elektrycznym – *przez 4 lata zaoszczędziłem 46 000 zł, w porównaniu do cen paliw z danego dnia*

Doświadczenie zakupowe

Czy sprzedawca był pomocny?

Sprzedawca był pomocny ale sam składałem wniosek o dopłatę ale miałem już doświadczenie z programem mój prąd, , wiec dużego kłopotu nie było.

Zalety/potencjalne problemy z samochodem

Ile razy w tygodniu ładujesz samochód?

Ładuję kiedy jestem w domu, a mam fotowoltaikę. Ładuję tyle ile jest potrzebne tak jak telefon komórkowy. Mogę zdalnie zacząć ładować i to zresztą robię. Mam i szybszą stację i mam też gniazdko. Aczkolwiek moje przyłącze elektryczne powoduje że moja szybsza stacja jest wolną stacją.

Zasięg samochodu to średnio 265 km z czterech lat. Nominalne zasięgi to 290 km w cyklu mieszanym, przy czym w tych miesiącach zimowy, raczej minus niż plus, czyli zima średnio wynosi w cyklu mieszanym 215 km., latem około 290 km.

Koszty i oszczędności w porównaniu do benzyny/oleju napędowego/poprzedniego samochodu

W czasie jazdy można i należy np. używa system odzysku energii, dojeżdżając do skrzyżowań oraz regulować stopień odzysku energii, co jest różnicą w stosunku do samochodu spalinowego. Czasami jedno hamowanie to 1 km dłuższej jazdy.
Natomiast u mnie w modelu trzeba zwrócić w związku z tym uwagę na tarcze hamulcowe. Np. po wyjeździe z myjni, czy po deszczu należy w mniejszym stopniu korzystać z odzysku energii. Za to nie trzeba w ogóle myśleć o oleju.
Prowadzę, z ciekawości arkusz w exelu, gdzie zliczam wszystkie profity, jak darmowe parkowanie, , promocje na darmowe autostrady, ładowanie za darmo, od początku przez 4 lata zaoszczędziłem 46 tys, w porównaniu do cen paliw z danego dnia. Zresztą samochód w kresie gdy ceny paliwa były szczególnie wysokie. Przejechałem 94 ty km, a nie jeżdżę szczególnie dużo p trasach. I też czasami pracuję w domu. Samochód po 4 latach używania zużywa 15 kW/h na 100 km

Styl jazdy

Czy w jakieś szczególny sposób planujesz czas i miejsca ładowania na co dzień?

Jeżdżę i po mieście i trasach. Ale dominuje jazda lokalna miedzy okolicznymi miastami.

Średnio 60 km dziennie.

Jeżdżę też autostradami, samochód mam od 7 lat, początkowo słabo było z ładowarkami. Teraz można już dojechać w każde miejsce Polski ale nadal trzeba to dobrze zaplanować. Ponieważ

zasięg samochodu nie jest zbyt duży więc bardziej komfortowo by było jakby ładowarek było więcej. Ale jak to się zaplanuje to spokojnie w każde miejsce Polski się dojedzie.

Natomiast jak na mój zasięg zagęszczenie szybkich ładowarek po trasie nie jest wystarczające. Zdarzało się, że szybka ładowarka przy drodze, są np. co 200 km. Co powoduje że muszę np. zwalniać w trasie żeby dojechać do ładowarki takiej która stoi bezpośrednio przy trasie i nie trzeba zjeżdżać np. z autostrady. Staram się jeździć 120 km/h jeśli bym chciał jeździć 140 to zasięg spada mi do 180 i ryzyko znalezienia ładowarki tak często jest po prostu większe.

Zajętość ładowarek sprawdzam w aplikacji, Polecam zbiorcze aplikacje różnych ładowarek. W samochodzie nie mam aplikacji, która podpowiada mi np. z jaką prędkością jechać. Ale jest oczywiście też aplikacja do planowania trasy, choć nie korzystam bardzo często, przeliczam sam.

Czy elektryk wymaga od Ciebie większej staranności w użytkowaniu, np. szczególny rodzaj przeglądu?

Na mechaniczne elementy mam 5 lat gwarancji, na baterię 8 lat. Natomiast nie korzystałem z gwarancji ani nie składałem reklamacji, samochód się nie psuł.

Czytałem gwarancję, dla mnie była zrozumiała. A przeczytałem dokładnie bo musiałem znaleźć informację kiedy mam jeździć na przeglądy. Bo mógłbym przekroczyć kilometraż i stracić gwarancję.

Na przyszłość

Rady dla innych, czego unikać, na co zwrócić uwagę?

Jeśli ktoś ma instalację fotowoltaiczną, zwłaszcza na starych zasadach prosumenckich to wtedy przy zakupie nowego samochodu „grzechem" jest nie upić elektryka. Zwłaszcza jeśli dojazdy codzienne, np. do pracy są krótkie, np. w mieście, kilkanaście, kilkadziesiąt km. Ale w nowym systemie jest już inaczej choć i tak się opłaca.

Jak kupowałem samochód było też dużo bezpłatnych ładowarek na mieście, co było też atutem za zakupem. Teraz nie są już bezpłatne ale nadal w miarę tanie i można podładować samochód w czasie p. zakupów.

Co trzeba zmienić aby korzystanie z elektryka było wygodniejsze?

Parkomaty i bus pasy są bonusem, szczególnie jeśli nie ma ktoś darmowego parkingu w pracy. Opłaty za parkomaty sięgają u mnie przez dzień pracy 35 zł. Bus pasów natomiast na śląsku jest po prostu mało. I rzadko z nich w związku z tym korzystam, w dodatku cały czas się zastanawiam czy elektryk jest akceptowalny na bus pasach przez kierowców aut spalinowych.